

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 272 — Rok 132 (3)

Piątek, 19 listopada 1943 r.

DZIŚ: Elżbiety
JUTRO: Feliksa

Wyspa Leros zdobyta

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNYM KWATERY FÜHRERA w dniu 18 listopada:

W wielkim łuku Dniepru kontynuowali bolszewicy i wczoraj daremne ataki na południowy zachód od Dniepropietrowska i na północ od Krzywego Rogu. W zaciętych walkach obfitujących dla nieprzyjaciela w niezwykle krwawe straty zniszczono na odcinku jednej tylko dywizji grenadierów pancernych 58 czołgów bolszewickich.

Na południowy zachód od Czerkasy panowała ożywiona lokalna działalność bojowa.

W rejonie walk na zachód od Kijowa nasze wojska dokonały wypadu pod Żytomierzem dalej na północ, po odparciu gwałtownych ataków nieprzyjacielskich, i odbiły ważne odcinki terenu.

Pod Korosteniem trwają ciężkie walki z przeważającymi siłami nieprzyjaciela.

W odcinku Homla, na południe od miasta silne wspomaganie czołgami ataki nieprzyjacielskie odparto, lokalne włamanie powstrzymano. Na północ od miasta nie powiodły się ponowne wypadki nieprzyjaciela.

Na zachód od Smoleńska bitwa obronna toczy się z niezmienną gwałtownością. Bolszewików napierających skoncentrowanymi siłami przez cały dzień odparto krwawo, miejscami w zaciętych starciach wręcz.

Nieprzyjacieli stracił tu w dniu wczorajszym 94 czołgów.

W rejonie na wschód od Witebska bolszewicy atakowali kilkakrotnie bez skutku.

Na południowy zachód od Nowła są w toku gwałtowne walki z licznymi bojowymi grupami nieprzyjaciela dokonywującymi wypadów z rejonu włamania w kierunku na południe i południowy wschód.

Zespoły 10-ej dywizji artylerii przeciwlotniczej odznaczyły się szczególnie na odcinku Kijowa i Żytomierza przez zdecydowany udział w walkach lądowych.

Na froncie południowych Włoch zaznaczyła się jedynie obustronna działalność artylerii i oddziałów zwiadowczych.

W czasie prób nieprzyjacielskiego lotnictwa, usiłującego dokonać ataku nocny ubiegłej na miejscowości zachodniego i północnego obszaru Rzeszy, powstały nieznaczne szkody. Razem zestrzelono wczoraj ponad Rzeszą i okupowanym obszarami na zachodzie i na Morzu Śródziemnym 16 samolotów nieprzyjacielskich przeważnie ciężkich bombowców, a nad Atlantyką jeden hydrolan.

Jak podano już do wiadomości w doniesieniu nadzwyczajnym, po czterodniowych zaciętych i zmiennych zmaganiach z nieprzyjacielem przeważającym pod względem liczebności i uzbrojenia, niemieckie oddziały armii lądowej i lotnictwa pod dowództwem generała-porucznika Müllera zdobyły w dniu 16 listopada angielską bazę morską Leros. Biorąc udział w tej operacji siły marynarki wojennej i lotnictwa dzięki swej zdecydowanej i skutecznej akcji stworzyły warunki dla wysadzenia wojsk na ląd, zadając ciężkie straty nieprzyjacielskim siłom morskim i powietrznym.

Pomimo silnego ognia obronnego brzoj nadbrzeżnych wymusiły one wysadzenie wojsk na tej skalistej wyspie, podczas gdy samoloty bojowe i nurkowe ostatecznie złamały siłę oporu nieprzyjaciela. Dzielnym wojskiem wysadzonym na wyspę podda-

ło się 200 angielskich oficerów i 3000 żołnierzy pod dowództwem angielskiego dowódcy wyspy generała Tillea oraz 350 oficerów i 5000 żołnierzy włoskich wojsk Badoglio pod dowództwem admirała włoskiego Maschapa. Zdobyto 16 ciężkich angielskich dział przeciwlotniczych, 20 dział przeciwlotniczych kalibru 2 cm, około 120 dział dochodzących do kalibru 15 cm i 80 przeciwlotniczych karabinów maszynowych.

W czasie poprzedzających walk marynarka wojenna i lotnictwo zniszczyły 9 kontrtorpedowców i jednostek konwojowych, dwa okręty strażnicze, dwie łodzie podwodne, jedną kanonierkę, cztery statki handlowe o pojemności ok. 12.000 bryt. oraz kilka małych statków dowożących posiłki, zaś jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec i dwie jednostki konwojujące ugodzono ciężko lub niszcząc.

BERLIN, 18. 11. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji na wschodnim froncie:

Aktywność wojsk niemieckich przy dalszym pogorszeniu się pogody także w ciągu dnia 16 listopada, wzmożła się wcale poważnie na głównych punktach wielkich walk na południowym i środkowym odcinku. W licznych zdecydowanych przeprowadzonych przedsięwzięciach wypadowych rozbiły one sowieckie próby przełamania i okrażenia i zniszczyły silniejsze grupy sowieckie.

W łuku Dniepru bolszewicy kontynuowali wprowadzić swoje ataki na wielką skalę przeciwko linii niemieckim, jednak ciężkie krwawe straty poniesione w atakach z obu poprzednich dni w widoczny sposób paraliżowały nacisk ataków sowieckich, których bolszewicy nie byli już w stanie prowadzić z wiarą i przy tak silnym użyciu czołgów jak w dniach poprzednich. Dywizje niemieckie uzyskały ponownie na całej linii pełny sukces obronny.

W rejonie między Kijowem i Żytomierzem atak formacji niemieckich czołgów zyskał dalej na terenie mimo zaciętego oporu silnych sowieckich jednostek strzelców i czołgów. W rejonie miasta Korostenia grenadierzy niemieccy toczą zaciętą walkę obronną przeciwko znacznie przeważającym cyfrowo formacjom sowieckim strzelców i tanków. Nie zważając na to, po przesunięciu frontu o kilka kilometrów wstecz, udaremniono wszystkie próby przełamania bolszewików, a ciężkie walki na tym obszarze trwają.

Na południowy-zachód od Homla bolszewicy wprowadzili do bitwy kilka nowych dywizji strzelców i odeszczonych formacji czołgów. Wobec zakrojonych w wielkim promieniu manewrów okrażających tych formacji przesunięto niemieckie formacje obronne na skrócone linie. Wszystkie wysiłki bolszewików zdobycia miasta Rzecza załamały się ponownie o opór wojsk niemieckich. Na północny-zachód od Homla przy odpieraniu kilkakrotnych ataków bolszewickich doszło do gwałtownych walk wręcz, które żołnierze niemieccy rozstrzygnęli na swą korzyść.

Na zachód od Smoleńska bolszewicy kontynuując swoje przeciwataki ponownie na wąskim terenie, rzucili silne formacje strzelców i czołgów, celem wstrząśnięcia pozycjami niemieckimi po obu stronach autostrady oraz na południe od Dniepru. W niezwykle ciężkich i zaciętych walkach, które trwały do godzin nocnych, woj-

ska niemieckie uzyskały znowu pełny sukces obronny. Przejściowe wiadomości do niemieckiego systemu obronnego zlikwidowano w podjętych natychmiast przeciwdziałaniach przygotowanych formacji rezerwowych.

Na nieprzejszystym terenie łuku Nowła zacięte walki trwały również wczoraj. Podczas gdy na flance południowej musiano cofnąć niemieckie formacje odwodowe i załogi punktów operacyjnych, to na flance zachodniej i północnej lokalne akcje niemieckie były uwiecznione sukcesem. Odebrano przy tym bolszewikom kilka przejściowo oddanych miejscowości i utrzymano je mimo licznych gwałtownych ataków przeważających sił bolszewickich.

Masowa ucieczka Polaków z szeregów czerwonej armii

BERLIN, 18. 11. — Jak informuje Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych, w jednym z większych ataków, podjętych niedawno przez bolszewików w rejonie bojowym Smoleńska, po raz pierwszy wzięły udział jednostki t. zw. „polskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki“. Jednostki te po krótkiej bitwie zwróciły się do niemieckich linii bojowych.

O sensacyjnie brzmiącym wydarzeniu agencja „Telepress“ dowiaduje się następujących szczegółów:

Polska dywizja im. Tadeusza Kościuszki została sformowana na wiosnę 1943 roku jako składowa część

armii sowieckiej, przy czym dowództwo powierzono pułkownikowi Berlingowi. Dywizja ta powstała już po rewelacjach o Katyniu i zerwaniu stosunków między Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie.

Odnosnie do organizacji wspomnianej dywizji znane są obecnie szczegóły, podane przez zbiegłych żołnierzy, przy czym dalsze ich zeznania będziemy w możności niebawem opublikować. Dywizja składała się częściowo z żołnierzy dawnej armii polskiej, którzy w czasie kampanii wrześniowej 1939 roku zostali ujęci przez bolszewików na okupowanych przez nich terenach Polski. Byli to tacy, którzy nie chcą umrzeć z głodu lub mrozu, albo też znaleźli się w zbiorowych grobach katyńskich, woleli z dwójga złego wcielić się przymusowo do służby w polskiej dywizji. Ten le-

gion bynajmniej nie był samodzielną formacją, lecz tylko składową częścią armii bolszewickiej. Byli żołnierze polscy prawie bez wyjątku musieli nosić mundury sowieckie. W skład korpusu oficerskiego wchodził bolszewicy narodowości polskiej i ukraińskiej. Jak to ma miejsce w każdej formacji bolszewickiej, istniał również „oddział specjalny“ wraz z osławionym aparatem politycznym, składającym się z komisarzy-żydów, który to oddział posiadał nazwę „oddziału politycznego uświadamienia“.

Traktowanie Polaków przez bolszewików od chwili deportacji było jednym pasmem mroków. Raz po raz powtarzały się wypadki dezercji. Za najcięższe przewinienie karano Polaków natychmiastowym rozstrzelaniem przed frontem oddziału lub zsyłano do bolszewickich obozów karnych, co jak wynika z zeznań jeńców Polaków, było karą znacznie sroższą. Jakby na szyderstwo nazwano t. zw. polską dywizję im. bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki, który ongiś pod Racławicami odniósł świetne zwycięstwo nad rosyjskim imperiaлизmem.

Rzuceni na front Polacy przebiegli w sekcjach przy pierwszym zetknięciu się z linią bojową do niemieckich okopów. Do uciekających Polaków strzelała artyleria bolszewicka. Mimo to jednak udało się przesłać 600 Polakom uratować i schronić za niemieckimi liniami bojowymi. Wielu spośród nich odniosło rany odłamków granatów sowieckich, bądź też zostali trafieni w plecy kulami bolszewickich strzelców. W drodze na teren etapowy Polacy byli kilkakrotnie atakowani i ostrzeliwani przez sowieckich pilotów bojowych.

Piąta bitwa koło Bougainville

Nadzwyczajny komunikat japoński

TOKIO, 18. 11. — Japońska głowa kwatera cesarska podała do wiadomości we środę następujący nadzwyczajny komunikat:

Lotnictwo marynarki japońskiej zaatakowało dnia 17 listopada o świcie siły floty alianckiej na wodach na południe od wyspy Bougainville i uzyskało następujące wyniki: zatopiono jeden wielki lotniskowiec, dwa lotniskowce średniej wielkości

oraz trzy krążowniki i jeden wielki okręt wojenny nieustalonej klasy.

Straty japońskie wynoszą pięć samolotów, które nie powróciły do swych baz.

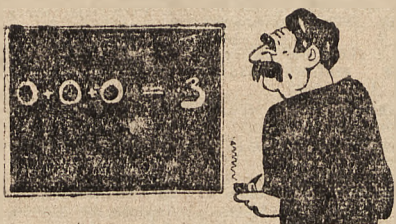
Wymieniona bitwa powietrzna otrzymała nazwę piątej bitwy powietrznej koło wyspy Bougainville.

Nadzwyczajne posiedzenie w Watykanie

RZYM, 18. 11. — Pod przewodnictwem zastępcy sekretarza stanu Montini odbyło się w Watykanie nadzwyczajne posiedzenie kardynałów kurii.

Gen. Giraud nie ustąpił

BERLIN, 18. 11. — United Press donosi z Algieru: Jak podano obecnie do wiadomości, generał Giraud zgłosił swą dymisję jako głównodowodzący francuski. Gdy jednak komitet dla Algieru zastrzegł sobie kilka warunków, generał wycofał swój wniosek o dymisję.



Wynik konferencji trzech
Rys. Leo Melik

Głos dnia

Dziennik fiński „Uusi Suomi“ w artykule pod nagłówkiem „długa perspektywa“ zajmuje stanowisko wobec obecnych widoków wojennych. Niemcy nie zmiękają, to wyrażenie Adolfa Hitlera stanowi dzisiaj istotne hasło niemieckiego frontu wojennego i wewnętrzno-krajowego, oświadcza dziennik. Analizując realnie obecne warunki, należy stwierdzić co następuje:

Pomimo ofensywy bolszewickiej na wschodnim froncie linie niemieckie zachowały w całej pełni nie tylko swą elastyczność, ale także swą odporność. Ataki Angloamery-

kanów we Włoszech i w Afryce pod żadnym względem nie osiągnęły zamierzonego celu. Niemiecki front wewnętrzny wskutek Anglo-amerykańskiego teroru powierzonego umocnił się jedynie pod względem swej siły bojowej.

Rozpatrując sytuację z trzeźwego punktu widzenia długiej perspektywy, kończy „Uusi Suomi“: Niemcy posiadają dziś taką pewność zwycięstwa, jak jeszcze nigdy w przeszłości. Również obecna chwila stała przed narodem fińskim jedynie żądanie zachowania siły, wytrwałości i jedności.

☉ Pani Roosevelt oświadczyła w mowie wygłoszonej w Essex, że Stalin wypowiedział się do Cordella Hulla, że dotychczasowe straty Stanów Zjednoczonych „równają się mniej więcej ze stratami, o jakich donoszą Rosjanie co dzień rano przed śniadaniem”.

☉ W Sierra Leone znaleziono największy dotychczas diament świata o wadze 530 karatów. Diament ten jest pierwszym tego rodzaju kamieniem, znalezionym na terenie Afryki zachodniej.

☉ Śmiertelne szczytów zamordowanego przez bolszewików biskupa Barcelony dra Irurita będą złożone w ramach „podniosłych uroczystości kościelnych w dniu 3 grudnia w bazylice katedralnej w Barcelonie. Dr. Irurita został zamordowany na początku wojny domowej przez komunistów i w więzieniu św. Eliaza wraz z innymi duchownymi oraz rodziną, która uciekła mu schronienia, przewieziony na cmentarz Montcada, gdzie zastrzelono go pod murem cmentarnym.

☉ Dotychczasowy fiński attache marynarki w Waszyngtonie, komandor Holger Groendahl odwołany w ramach obustronnych ograniczeń przedstawicielstw dyplomatycznych pomiędzy Finlandią i Stanami Zjednoczonymi, powrócił wczoraj do Finlandii w towarzystwie swego zastępcy.

☉ Brytyjska służba informacyjna donosi z Madras o groźnej katastrofie kolejowej. W niedzielę rano wycofał się pociąg pociąg pociąg koło Sendanur w odległości 100 mil od Madras. 30 osób zostało zabitych i 100 rannych.

☉ Rzecznik rządu japońskiego oświadczył na konferencji prasowej, że pertraktacje dotyczące się Anglii na temat drugiej wymiany obywateli narodowości angielskiej za obywateli narodowości japońskiej toczą się w dalszym ciągu.

☉ Rząd syryjski wydał dziennikom syryjskim zakaz pisanie o wypadkach na Libanie.

☉ Według wszelkich przypuszczenia skończą się w ciągu tego tygodnia pertraktacje gospodarcze, dotyczące się w tej chwili w Sofii pomiędzy Bułgarią a Niemcami oraz pomiędzy Bułgarią a Rumunią.

☉ Apel Marty'ego, nawołujący do utworzenia republiki radzieckiej w Afryce Północnej, zniewala „el Espanol” do ostrzeżeń przed niebezpieczeństwem komunistycznym po przeciwnym brzegu Morza Śródziemnego. „Informaciones” jest zdania, że de Gaulle — Kiereński Algeru — zawdzięcza swój byt uległości bolszewikom. Ci zlikwidują go, gdy osoba de Gaulle będzie im zbędna.

☉ Partia komunistyczna w Algierze zwróciła się do zwolenników, aby w czasie uroczystości ozdabiali domy nie tylko sztandarami de Gaulle'a, ale również czerwonymi sztandarami Związku Radzieckiego. W związku z tym dziennik „Liberte” zauważa, że brak barw sowieckich byłby źle widziany.

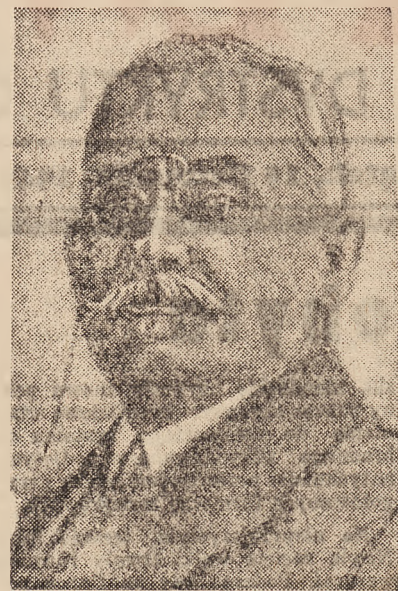
Pierwsi pionierzy spółdzielczości

• Prawie dokładnie w tym roku, w którym wielki twórca idei spółdzielczej — F. W. Raiffeisen — osierocił stworzoną przez siebie rodzinę spółdzielczą w Heddersdorf (r. 1888) rozpoczął również w prowincjonalnej miejscowości, bo w podkrakowskim Czernichowie swoją działalność spółdzielczą, w duchu Raiffeisenowskim Dr. Franciszek Stefczyk.

Pierwszy propagandowy referat wygłosił Dr. Stefczyk na zjeździe Kółek Rolniczych we Lwowie we wrześniu w roku 1889. Już rok później opublikował w „Przeglądzie Polskim” artykuł pod tytułem: „O spółkach systemu Raiffeisena” — po czym w następnym roku wypowiedział się popularnym językiem dla włościan w czasopiśmie „Polski Lud”. Przedstawił tam program swych myśli pod tytułem: „O pożytecznym dla włościan kredycie i Kasach Raiffeisenowskich, opowiedział Dr. Franciszek Stefczyk”. Obie te prace ukazały się również w osobnych odbitkach i znalazły szerokie rozpowszechnienie.

W roku 1890 założył w Czernichowie Spółdzielnię pod nazwą „Spółka Oszczędności i Pożyczek” — która do spółdzielni miała się stać wzorem i matką całego naszego ruchu rolniczej spółdzielczości.

Spółdzielnia ta rozwijała się znakomicie. Wkrótce znalazła się działająca, którzy poszli śladem Dra Stefczyka i zaczęli podobne spółdzielnie zakładać na dalszym terenie Galicji



Dr. FRANCISZEK STEFCZYK
twórca polskiego ruchu
spółdzielczego

Epilog w brytyjskim ministerstwie informacji po ataku na Miasto Watykańskie

GENEWA, 18. 11. — Wiadomości londyńskie donoszą, że dokonany przed tygodniem atak powiatowy na Watykan będzie jeszcze miał osobisty i administracyjny epilog w tamtejszym ministerstwie informacji. Rząd w toku niezwykle ostrej dyskusji zajmował się właśnie propagandą brytyjskiej, której nie udało się przekonać opinii światowej, że ataku tego dokonało lotnictwo niemieckie. Wprost przeciwnie, cała służba informacyjna Stanów Zjednoczonych została zmuszona w zupełności do defensywy i do opublikowania wiadomości, które strona przeciwna może słusznie nazwać oficjalnym zaprzeczeniem.

Jako specjalną niezręczność uznano okoliczność, że radio londyńskie na cztery godziny przed atakiem na Watykan ostrzegło Włochów przed jakimś zamierzonym przez Niemców zniszczeniem Rzymu. Tego rodzaju ostrzeżenie, jak oświadcza się w Londynie, musiało skierować podejście właśnie na Aliantów. Również z ostrą krytyką spotkał się fakt, że Berlin zdołał w ciągu 24 godzin po ataku donieść o wystosowaniu w czysto prywatnym duchu utrzymanego listu arcybiskupa Spellmanna do prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Postanowiono powołać do życia

komisję rządową, celem przeprowadzenia dochodzeń, mających na celu stwierdzenie, czy podanie do wiadomości publicznej tego faktu należy tłumaczyć jedynie przeoczeniem cenzury, czy też „niedyskrecją” w Wih-tellu lub w Białym Domu. Komisja ta ma również opracować wnioski, celem zapobieżenia w przyszłości powtórzeniu się tego rodzaju wypadków. Jeden z członków rządu oświadczył na posiedzeniu gabinetu, że przebieg publicystycznego opracowania bombardowania Miasta Watykańskiego da się porównać jedynie z najcięższą w ciągu dotychczasowej wojny klęską propagandy angielskiej w sprawie zatopienia statku „Athenia” we wrześniu 1939 roku.

Jak dodają doniesienia, w Londynie podkreślają z naciskiem, że nawet w najlepiej poinformowanych kołach nie można uzyskać informacji czy bomby zrzucone na rezydencję papieża były pochodzenia brytyjskiego czy północno-amerykańskiego. Mimo że większość czynników urzędowych już od dawna przyznaje o twarcie, że rozkaz do tego ataku był nierozsądny, odnośnie do tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za ten rozkaz, zachowuje się wszędzie jak najcisłejsze milczenie.

zarazem zorganizować dla nich instytucje opiekuńcze. Aż istotnie w roku 1899 dopiął swego celu Stworzono bowiem — przy Wydziale Krajowym we Lwowie — Biuro Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek.

W tym czasie ukazał się cały szereg broszur i artykułów Dra Stefczyka. I tak w roku 1893: jego „Przewodnik handlowy dla sklepów Kółek Rolniczych”. W roku 1894 jego „Przegląd działalności Kółek Rolniczych w Galicji”. W roku 1898 jego podstawowe „Wskazówki dla zakładania Kas Oszczędności i inne.”

Z kolei dr Stefczyk rzuca projekt „Związku Handlowego Kółek Rolniczych” dla całego kraju, który to Związek powołano do życia 29 grudnia 1891 r. z siedzibą w Krakowie. Przez dwa lata sprawuje w Związku tym urząd dyrektora.

Teraz jednak okazała się nowa trudność, wówczas tak samo aktualna jak dziś — mianowicie potrzeba dostarczania ludzi z odpowiednią wiedzą i ideowością do prowadzenia takich instytucji społeczno-rolniczych. Wtedy zabrał się nasz pionier do pisania podręczników, sam przeprowadzał lustrację sklepów Kółek Rolniczych — a przede wszystkim podejmując osobiste pracę w kierunku prowadzenia kursów spółdzielczo-handlowych w Czernichowie, kontynuując to zadanie przez szereg lat.

Nie zasklepił się jednak Stefczyk tylko w zagadnieniach spółdzielczości rolniczych względnie oszczędnościowych. Leżało mu na sercu uprzedzenie kraju przy pomocy rozmaitego rodzaju odpowiednich spółdzielni, szczególnie spółdzielni mleczarskich.

Wówczas bowiem stała się kwestia rozwoju mleczarstwa u drobnych rolników przedmiotem ogólnych rozważań na terenie Galicji. Sam pisał jeszcze w roku 1906 broszurę pod tytułem „Wskazówki o zakładaniu i prowadzeniu włościańskich spółek mleczarskich”. Zarazem organizuje kurs mleczarski w Czernichowie; usilnie popiera wzrost mleczarskich młodych sił technicznych, szczególnie przez założenie Szkoły Mleczarskiej w Rzeszowie w roku 1903, i zakłada „Biuro Mleczarskie przy Wydziale Krajowym we Lwowie”, w roku 1909.

Obok tych usiłowań specjalnych szły od dawna starania zakrojone na szeroką skalę, a mające na celu organizacyjne ramy całego ruchu spółdzielczego.

Taki to ośrodek duchowy powstał staraniem dra Stefczyka, dzięki Sejmowi Krajowemu, który 16 marca 1899 powołał do życia „Biuro Patronatu dla Spółek Oszczędności i Pożyczek”, mające spełniać dla wszystkich nowo powstających spółdzielni zadanie opiekuńcze i wychowawcze. Dr Stefczyk opracował odnośnie instrukcje patronackie, gdzie ujął statutowo zadania i stosunek Biura do danych Spółdzielni.

Nadal publikuje artykuły i pod-

reczniki względnie broszury popularne, np. „Jakie korzyści może przynieść gminie lub parafii zawieranie Spółki” — oraz zadziwiająco do dziś dnia swą głęboką fachowością „Podrecznik dla Spółek O. i P., systemu F. W. Raiffeisena” (1900). Działalność i opiekę Patronatu rozciągnął od roku 1901 również na spółdzielnie rolniczo-handlowe.

Od 1 lipca 1904 rozpoczął dr Stefczyk redakcję organu Patronatu, miesięcznika pod tytułem „Czasopismo dla Spółek Rolniczych”, w języku polskim i ruskim równocześnie.

Od roku 1907 urządza Stefczyk dla spółdzielni konferencje Powiatowe i Okręgowe celem wzajemnej wymiany myśli.

Z końcem roku 1905 rzucił nasz pionier pomysł stworzenia Centralnej Kasy dla wszystkich galicyjskich spółdzielni. Po niemałych wysiłkach rozpoczęła „Krajowa Centralna Kasa dla Spółek Rolniczych we Lwowie” działalność od 1 stycznia 1909 r. Pełne 10 lat sprawuje Stefczyk kierownictwo tej „Centralnej Kasy”, jako jej dyrektor — by po pierwszej wojnie światowej, przenosząc się do Warszawy, objąć dyrekturę Centralnej Kasy dla całej dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. I znowu na tym stanowisku pozostał, z niewielką przerwą aż do chwili zgonu 30 czerwca 1924 r.

Pochowany został we Lwowie na cmentarzu Łyczakowskim.

Już w 5 lat po jego śmierci odwołano w kolebce naszej spółdzielczości, w Czernichowie, pomnik tego wielkiego pioniera i dobroczyńcy dla podstawowej warstwy społecznej. Jaką jest u nas włościanstwo, równocześnie wydając zbiorową książkę — pod tytułem „Z kolebki Polskiej Spółdzielczości”.

Wyniki ciągnięcia loterii liczbowej z 17. bm.

Pierwsze wywołanie — 23, drugie — 79, trzecie — 2, czwarte — 21, piąte — 25.

Stoki Śniatynia pod winną latorośl

Południowe stoki Śniatynskiej góry, wystawione na działanie słońca, są idealnym terenem pod uprawę winnej latorośli. Toteż właściciele dawniejszych ku słońcu nachylonych nieużytków, prawie wszyscy są w posiadaniu pięknych winnic. Urząd Miejski ze zrozumieniem potraktował sprawę planacji winnych krzewów i rozpoczął sam budowę na wielką skalę zakrojonej winnicy. Należy nadmienić że w latach 1938-39 miejscowe winogrona z powodzeniem wytrzymały konkurencję z winogronami importowanymi z Rumunii, a także z stosunkowo tańszymi winogronami z Zaleszczyk.

KUPNO — SPRZEDAŻ

ZŁOTO dentystyczne, luty wyłącznie w firmie Jan Wojtych — Lwów — Akademia 8m 5353
SPRZEDAŻ żelazek, aluminowy damski na łożu, bogato przybrany krymka dwa płaszcze damskie zimowe, spodnie czarna wełniana, sweterki, wszystkie w dobrym stanie. Lwów, Słoneczna 14, II p., m. 6, 14489
SPRZEDAŻ brzoškę dębową 1000 kg. oraz 3 beczki po 250 kg. na kapuścę. Brodowiec, ul. Iłkiewicza trzy; Zamarstynów. 14433
KUPIĘ skórki brejtachwanowa — czarna. Zgłoszenia: Zakład dentystyczny Kazimierzowska 33, między 3-6. 14432
BARWNIKI „Wibra” „Okolit” — wielki wybór — poleca Włodzisław Rubel, Kopernika 16. 5519
RAJTIKI gabardynowe i sukienne — (fabryk angielski), kurtki skórzane, czarna. Buty oficerskie nr 42, sprzedam. Na Bajkach 4, II p., m. 5.
KUPIĘ jesienkę (raglan) na wysokiego (180 cm.) stan dobry. Listy Adm. Gaz. Lw. 15558
FISHARMONIE duża 12 rejestrów, kościelna jak nową sprzedam. — Gipsowa ośmiem. 15471
SPRZEDAŻ kolnierz peleryny z czarnego lisa i zarekawek, suknie wełniane granatowa na średnią, kapelusz Hückla brązowy — rudy, ulica Batorego 34, m. 6. 15498
SPRZEDAŻ 12 ręczników adamaszkowych nowych 2 piękne nowe komplet bielizny pościelowej. Lwów — Batorego 34, m. 6. 15499
KUPIĘ zaraz buty nr 36—37 w pierwowzórny stan e. Gaz. Lw. 15525
SZALOTOWKE dostarcza ze składu „El Be Ha” Lwów, Rzeźniczek nr 9. Telefon 261—80. 5578

PLASZCZ damski czarny na watałnie sprzedam. Obertyńskich 32/8 — od godziny 1—3. 15597
TOALETA 3 lustra doł bieżniarka mezzy brzoškę nr 87 okazynie do sprzedania. Zyblikiewicza 32, m. 11, od godz. 2—5.
FUTROPIAN Hamburger krzyżowy sprzedam. Barska 1, m. 4. 15533
FUTRO męskie czarne, spód liny — nadające się do przeróbki okazynie sprzedam. Zyblikiewicza 32, m. 11, od godz. 8—5 pop.
SPRZEDAŻ futro selekinowe damskie, ubranie męskie na średniego — skandynaw nr 42, oraz damskie narciarskie nr 36, Ormiańska 14 — II p., dzwonek. 5575
AMERYKAŃSKI zalewacz płyty na duże i małe płyty oraz kompletny w pięknej szafie ze wzmacniaczem okazynie do sprzedania. Tel. 279-49
KOMPLETE urządzienie do spawania sprzedam. Lwów, Gródecka 111, I p., m. 4, (róg Działyńskich).
KUPIĘ szpilki rogowe do włosów. Listy do Gaz. Lw. nr 14463
SPRZEDAŻ nowe bucioczki dzielecne nr 23, kożuszek zakopiański na 2—3-letnie dziecko. Marka 7, m. 1.
SPRZEDAŻ detektor ze wzmacniaczem jednolampowy. Nad Jaram 12 m. 5. 5541
SPRZEDAŻ raglan zimowy granatowy himalaja, wzrost 165 cm., ul. Krasieckich 11 a, II p., m. 14 h
SPRZEDAŻ palto czarne na średnie go, stan dobry. Łyczakowska 22 — m. 14, kanek prawa strona. 14373
SPRZEDAŻ aparat fotograficzny — malobrazowy, bucki sportowe brzoškę 42, spinki złote, kurtkę skórką na brzoškę. Skarbowska nr 10 — Bursa, kancelaria. 14371
WYSOKA, tęgą zamiennik czarny zimowy płaszcz na kolorowy ciemny, ul. Bielowskiego 3, m. 9, ofic. od 2—4

BUTY oficerskie nowe nr 40 sprzedam. Lwów, Obwodowa 8, m. dwa.
SPRZEDAŻ kurtkę skórką i ubranie popielate na średniego, szczeni. plegu. Szopena 5, m. 1. 14356
SPRZEDAŻ aparat filmowy Kodak skop komplet 4 mm. Model 40. Właściciel: Zyblikiewicza 29, I p., — drzwi środkowe, od godz. 9—14.
KUPIĘ członka czarne 35 1/2—36. — Ogładać od 9-4, Perfumeria „Lotos” Sykstuska 21. 15308
PONCZOCHY wełniane damskie kupię Plac Akademicki 2, Perfumeria
SPRZEDAŻ szafę jasną dębową, 16-żeczko z szatka, biurko, aparat do ciśnienia krwi, melanzory. Wawozowa 23, m. 1 (ost. przystanek 1).
SPRZEDAŻ bucki nieprzemakalne dubbox wełniane 42, ubranie narciarskie granatowe na średniego, gobelin, płótno lniane skrojone i kłot atłasowy zielony. Mikołaja 21, I p., m. 4 od 3 do 4. 15152
AKORDEON Hohnera 120 basów — sprzedam. Barth Lazarusstr. 3/6.
PRAWIE nowa sportowe półbuty na szpiku nr 34 sprzedam. Sapiehy nr 24, 2 p., m. 6. 14492
SPRZEDAŻ czarne członka nr 38, prawie nowe. Zgłoszenia: Zimorowicz 19, m. 8 c, od godz. 4-10.
FUTRO czarne, spód tchórny na średniego sprzedam. Tarnowskiego 19; II p., m. 5. 14407
ZAMIEŃIĆ na 2 skórzane walizy — podróżną walizę — szafowa (Mädler) Oferty do Gaz. Lw. 14508
SPRZEDAŻ: kanapę, łożko żelazne (siatka), pateson, płyty, kilim, ul. Jakuba Strzemię (Lenzingers) 12 — m. 10, godz. 1—3. 14509
SINGERa maszynę kryta, stan pierwowzórny sprzedam; Chocimska 11 m. 6 obok kościoła św. Elżbiety.
UBRANIE wzytowe nowe sprzedam. pl. Halicki 14, Magazyn kapeluszy.

SPRZEDAŻ magiel pokojowy, plecy szamotowy, balie błyszczące, lampy elektryczne, Chocimska 11, m. 6. Obok kościoła św. Elżbiety. 14500
NUTRII trzy piękne skórki, krymka nowa z całych skórek na średnią — sprzedam. Listy Gaz. Lw. 14504
SPRZEDAŻ nowe śniegowe brzoškę na 36 nr, nowy sweter nie skończony. Szweczenki 8, m. 3.
ZNACZKI pocztowe rozmaite bloki zbioru kupię natychmiast. Listy do Gaz. Lw. nr 14517
SPRZEDAŻ kuchnię żelazną z brzošką, ul. Pelteńska 25, m. 3.
SPRZEDAŻ futro łapki brejtachwanowe, kolnierz skanki. Józefa trzy, mieszkanie sześć. 14519
ZAMIEŃIĆ płaszcz chłopczy za mieszkanie spódnie na wysokiego. Królowej Jadwigi 38, m. 1.
SPRZEDAŻ kurtkę z brzošką kołnierz na szpiczku, płaszcz granatowy na średnią i meszty nowe jaszczerkowie granatowe nr 37, ul. Brzoškowska 11 a, I p., m. 5.
SPRZEDAŻ dwa kapelusze damskie czarne i wełniane flet jedwabny — szorokie kresy, elegancką suknię czarną wełnianą na wysoka, obrus i bieliznę pościelową św. Piotra 41 mieszka 5, od 12—4.
Z POWODU wyjazdu sprzedam pierwowzórny umiłowanie dwóch pokoi. Ogładać od godz. 14—17, ulica Sykstuska 23, przez podwórze, lewe schody, mieszkanie nr 9. 14539
KUPIĘ jasne śniegowe dzielecne na nr 24 bucioczka, najchętniej białe ul. św. Terezy 20, m. 8 14538
SAMOCHÓD półciężarowy D. K. W. na benzynę po generalnym remoncie sprzedam. Listy Gaz. Lw. 14537
SPRZEDAŻ: koldre prześcieradła, kożuski męskie 38, marynarkę i spodnie na 12-letniego. Staszica 8m — mieszkanie 7. 14536

KOLNIERZ brzoškę lub skórki — nurek, bobry lub inne w barzdo dobrym stanie kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Zyblikiewicza 36, m. 8, od 9-10 do 14-10. 14528
WÓZEK głęboki tanio sprzedam, ul. Daniłowiczów 8, m. 1. 14521
SPRZEDAŻ lisa imitacja aleboiskiego, sweter czarny długi, 3 skórki królicze nie wyprawione. Piekarska nr 13, mieszka 8.
SPRZEDAŻ bucki męskie czarne — nowe nr 43. Sklep tytoniowy, Roma nowicza 9, między 9—12, 14—16.
SPRZEDAŻ dwa ubrania na średnie go, jasne i granatowe. Kochanowski 22, m. 1, od 9—10 i 3—4.
SPRZEDAŻ walizę z fawniskiej skóry używaną. Członka damskie nr 38 na szpiku. Gaz. Lw. 14606
SPRZEDAŻ tani podnieżona męską jesienkę, kostium jesienki zielony, płaszcz czarny (na przerobienie), aukienkę wełnianą, wszystko nowe dla niskiej, szczeni. Mieczysławskiego 2, m. 5, Łyczaków, 14—16.
SPRZEDAŻ gabinet męski orzech kółkaski, lustra w złotych ramach, biała bielizna, kurtki, Kępczyńskiego 66 mieszkanie sześć. 14533
SPRZEDAŻ płaszcz seledynowy na średnia osobę Schleswigerstrasse 31 m. 2, dawna Mieczysławskiego 31, m. 2 między 4—6. 14532
OKAZYJNIE sprzedam dwie pary członek czarnych 36—37, białe sweterki, płaszcz ciemny podobny seledynem, Męczyńskiego 6, mieszka 6 od godz. 12—1. 14552
KUPIĘ parafinę, posładam ultraczną rynnę i inne chemikalia hurtowo. — Listy do Gaz. Lw. 15441
SPRZEDAŻ spód furzany (cybety) Szweczyńskich 40, m. 1. 15800
SPRZEDAŻ nowoczesną szpinallę jasną; maszynę nową ręczną. Listy Gaz. Lw. nr 14529.

SPRZEDAŻ patelní watałkowy z rykańskiej marki dwuprzegladowej, ul. Goldnana 30, u gospodarza.

POLECENIA GODNE FIRMY

CYRKULARZE kupieckie, oferty — kłada i powieła maszynowo Biuro Plac Akademicki 1. I. pietro Z prowinii odwrotnie. 5299
W KSIĘGARNI — Antykarni. A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaj, kupno książek nowych, okazynych antykwarycznych Grafika — sztety. 5299
CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowki, Bismów cztery. 18451
KSIĘGARNIA H. Łopateński Lwów, Kopernika 12, — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy, WORKI i torby papierowe, Szumaki Łyczakowska cztery. 18998
KUPCY — Spółdzielniel Po cenach fabrycznych dostarczamy natepujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nam Skład Koo sygnacyjny we Lwowie. Gospodarcze: Barwinki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do obuwia w 1 kg i luzem, pasta do podłogi w 1 kg puszkach, sucha zaprawa „Proter”, ultramarzyna do bielizny i bielenia środki do czyszczenia i szorowania i w i. — Spółczywe: „Manganit” „Ideal” soda oczyszczona 98 procent, budynie, cukier wanil, kwasek cytrynowy do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka; lustra; sztuczne kwiaty kreny, wody kwiatowe, torby papierowe, wszystkie rozmiarów — B/H Dr Górski & Półniński, Lwów, Friedrichów 5 (obok Pl. Akademickiego) Tel. 215—27. — Żądać szczegółowych cenników 5574

Wspólnymi siłami paczki dla jeńców — ostateczny termin 30. XI. 1943 r.

Nie jest źle. Idziemy w solidarnej pomocy wzajemnej na każdym odcinku życia; w czasie akcji ziemniaczanej pożyczano się worki, uzgadniało się wspólne transporty, byle

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 16:45

Koniec 6:40

ALARM LOTNICZY

10-sekundowe sygnały

ODWOLANIE

długi sygnał 1-minutowy

Dzielnica Łyczakowska w cyfrach współczesności

Od roku istniejąca dzielnica II. Łyczakowska („Kaiserwald“) posiada obecnie 19.750 mieszkańców, w tym 2/3 ludności polskiej. Procent mieszkańców, według zawodów przedstawia się następująco: 30% pracującej inteligencji — 50% robotników — 20% rolników, z tej ludności wyjechało na ochotnika do Rzeszy Niemców w ostatnim czasie 2.000 ludzi. Linia tworząca granice obszarów tej dzielnicy jest długa na 15 km.

Z tych obszarów urząd dzielnicowy zebrał następujące kontyngenty na rok 1943-44: mięsa 15.560 kg, zbóż 71.090 kg, jęczmienia i chlebowych 71.090 kg, jęczmienia i owsa 38.000 kg, owoców 7.100 kg, ziemniaków 72.000 kg, jarzyn 477.800 kg. Dla ludności najbardziej potrzebnej, po zbiciu stosunków materialnych, przydzielono 300 par butów, a niezatrudnieni — emeryci i dzieci w wieku przedszkolnym — odczuwają za pośrednictwem urzędu dzielnicowego karty zapotrzebowania na odpowiednie materiały; przydziały takie otrzymało już 84 osób.

Łaźnia miejska przy ul. Kotlarskiej

Przy ul. Kotlarskiej, boczny Szpitalnej, znajduje się ważny ośrodek zdrowia i higieny — łaźnia miejska. Odgrywa ona niezwykle ważną rolę w prywatnym życiu przeważającej części mieszkańców naszego grodu, którym brak własnych łaźni, a warunki wojenne nie pozwalają na należyte udogodnienia w domu.

Ożywiony ruch panuje w łaźni przez cały dzień od 6-tej rano do 6-mej wieczorem. Wnętrze łaźni urządzone jest z komfortem. Są tu i kabinki z wannami pojedynczymi i podwójnymi, i tusz i parnia zbiorowa. Obsługa skrupulatna i czysta tak, że można śmiało wejść do wanny bez obawy narażenia się na jakąś chorobę, gdyż po każdorazowym użyciu, wanny dokładnie się zmywa proszkiem. Dlatego też frekwencja stale wzrasta.

taniej, przebiegało się ziemniaki, byle ekonomicznie; z ograniczeniem światła nawiązało się kontakty towarzyskie przy wspólnej żarówce, nauce, robotki itp.

Obecnie organizujemy wysyłkę paczek świątecznych dla jeńców i akcja ta powinna pójść również wspólnymi siłami. Jeśli kogo stać, wysła swoją pięcio-kilowąkę zebraną w zakresie własnym Ci zaś, którzy śledzą swój budżet z dokładnym ostrzeżeniem ołówkiem z dnia na dzień, powinni zorganizować składkową paczkę dla swego „chrześniaka“; znamy da paczkę papierosów, ta pani trochę tłuszczu, tamta cukru itd., aż urośnie 5 kg świątecznego ładunku.

Kto nie praktykował jeszcze wysyłki dla jeńca polskiego, ten ujął sobie wiele radości. Taką paczkę nie się się do P. K. Op. jak cenną chińską porcelanę. W niej zawarte jest o wiele więcej aniżeli składany uciulan, odbierany sobie i najbliższymi po prostu rodzinie kradziony prowiant. W niej jest dużo serca dużo radości i troski, wszystkie najlepsze myśli i życzenia. Czy dojdzie na pewno, czy „chrześniak“ się ucieszy, czy zawartość dość odżywcza i czy według gustu?

Serce pracuje nienormalnie szybko, a oczy chciałyby zobaczyć już tę rozradowaną twarz szczęśliwego odbiorcy.

Organizacja wysyłki wymaga również dokładnego wypełnienia wszystkich formalności. A więc należy pamiętać, że: 1) paczki dla jeńców przyjmuje poczta tylko do 31 listopada br., 2) paczki świąteczne, podobnie jak normalne wysłać można tylko na podstawie imiennych przekazów (plakietek), które jeńcy nadsyłają z obozów, 3) placówki PCK nie dysponują przekazami w białym, które mogłaby wypełnić dowolnym nazwiskiem jeńca, toteż zwracanie się o przekazy czyste do P. K. Op. jest bezcelowe i powoduje tylko niepotrzebne zamieszanie.

Ofiary pieniężne i w naturze dla jeńców pozbawionych opieki ze strony rodzin składać można w delegaturze R. G. O. — Referat Poszukiwań Zaginionych — Lwów ul. Sobieskiego 15. pokój nr 12.

Na P. K. Op. złożył:

Pracownicy fabryki drożdży w Lesienicach zł 1.000 za październik, — Pracownicy firmy „Laokon“ zł 406 w październiku. — Pracownicy Kasy na Ofic. ul. Fredry 1 zł 293. — Pracownicy Krankensammelstelle 8 — z dwutygodniowej wypłaty zł 170. — Lekarze Miejskiej Kliniki Infekc. ul. Zamarstynowska zł 182 z okazji Imienin dyr. Dra Witolda Łuczyńskiego. Ci sami zł 500. — Pracownicy firmy Monopol Vertriebs A. G. für Mineral zł 620. — Pracownicy przemysłu Naftowego Borysław zł 4.000. —

OFIARUJ PARĘ SKARPEK
WELNIANYCH dla BIEDNYCH
P. K. O.

Obowiązki mistrza wobec ucznia

Umowy o naukę rzemiosła często-kroć nie odpowiadają wymogom stawianym przez odpowiednie przepisy. W wyniku tego umowa taka spotyka się z odmową rejestracji przez Okręgowe Wydziały Rzemieślnicze. Czasami zaś pociąga ona za sobą i dalsze niemiłe następstwa. Mistrzowie przyjmujący młodzież do nauki powinni pamiętać, że nowo zatrudniony uczeń musi posiadać ukończony 14-ty rok życia. Umowa o naukę rzemiosła musi być bezwarunkowo zawarta najpóźniej w ciągu 14 dni po przyjęciu do praktyki i niezwłocznie przedłożona Powiatowemu Wydziałowi Rzemieślniczemu do rejestracji. Bezpłatne zatrudnianie uczniów jest zabronione. Wynagrodzenie wypłacane terminatorowi powinno być w umowie dokładnie określone.

Przepisy postanawiają następujące stawki tygodniowe: — dla Lwowa (I kategoria): zł 10 w pierwszym roku nauki, zł 15 w drugim roku, zł 20 w trzecim roku nauki; dla miast Stanisławowa, Tarnopola, Drohobycza i Borysławia (II kategoria): zł 8—12—15; dla wszystkich innych miast dystryktu (III kat.): zł 7—10—12. O ile uczeń dostaje mieszkanie i pożywienie, to stawka jest nieco inna, a mianowicie: dla I kat. zł 4—6—8, dla kat. II i III zł 3—4—7 (tzw. Tasschengeld).

Czas trwania praktyki dla wszystkich rzemiosł wynosi 3 lata. Okres nauki powinien być w umowie dokładnie określony. Czas próby bezwzględnie powinien być przez mistrza wliczony do okresu nauki.

W umowie sporządzonej między mistrzem a terminatorem powinny być dokładnie podane uprawnienia pracodawcy do kształcenia uczniów, a mianowicie numer i data wydania dyplomu mistrzowskiego, względnie innego dokumentu uprawniającego do kształcenia uczniów (np. zezwolenie Okr. Wydziału Rzemieślniczego — w

dystrykcie Galicja obowiązywać to będzie od 1 stycznia 1944 r.

Powiatowe Wydziały Rzemieślnicze z naciskiem zwracają uwagę na sprawę obowiązkowego uczęszczania młodzieży rzemieślniczej do zawodowej szkoły dokształcającej. Za zapis oraz regularne uczęszczanie terminatora do szkoły odpowiada w pierwszym rzędzie mistrz-pracodawca. Poniżej świadectwo ukończenia szkoły dokształcającej wymagane jest przy egzaminie na stopień czeladnika, przeto obowiązku uczęszczania terminatora do szkoły nie należy zaniedbywać.

Po obu stronach toru

Oto wkroczyła jesień w ostatnią swą fazę. Miejska jej cicha uliczne przeciągi i futrzane kołnierze. A za rogatkami, za miastem?.. Wsiądźmy do pierwszego z brzegu pociągu np. na Stanisławów.

Już na Persenkówce odmienny widok: pół jeszcze miejski, pół już wiejski. Od wolnych przestrzeni pustką wieje. Im dalej od Lwowa, tym pustka staje się większa, oczywista Ruch wszelki na polach zamark. Rzadko — i to jedynie w pobliżu ludzkich osiedli — widzi się krowy i konie; wyskubują one reszt-

ki traw. Pastuch gdzieś skrył się w promieniu ciepła zagrody. Tam przy strumyku biega się kaczki i gęsi... Wyraźnie spośród drzew przebijają chaty: białe ich ściany i ciemne strzechy.

Krajobraz zmienia się szybko: falią zagony poranych pól, przesuwają się pagórki i lasy. Lasy są piękne w tej porę. Ponad zieleń iglastych drzew wybija się kolor miedziano-złoty.

Praca ukryła się za opłotkami. W cichości krząta się każdy w obrębie swojej zagrody. Tylko po obu stronach toru praca idzie jeszcze. Oto na Persenkówce gromada ludzi. Skupia się ona wokół wagonu, który stoi na bocznym torze. Przydział ziemniaków tu się odbywa. Zaopatrują się w nie mieszkańcy Lwowa na zimę.

W Podmanasterzu (4-ta stacja od Lwowa) kopanie torfu. Te też dla Lwowa; równe kostki, ułożone w pryzmy, dosychają na wietrze, co suchsze odwozi się do stacji.

Dalej na stacjach widzimy buraki: białe, podługne buraki. To buraki cukrowe — produkt dla Chodorowa, dla jego cukrowni. Silne dłonie robotników przerzucają je z ziemi do wagonów. Dostatek buraków jest zapowiedzią wysokiej produkcji cukru. Na stacji w Starym Siole mijamy wagony z wyłokami; świadczą one o tym, że Chodorów pracuje. Istotnie, kampania rozpoczęta.

I tak za rogatkami miasta, mimo późnej jesieni, mimo coraz częstszych i coraz silniejszych przymrozków, praca nie ustaje — iść musi, bo życie na zimę nie zamiera. Jesć trzeba.

Hodowla drzew owocowych

Kilka ciężkich i po sobie kolejno następujących ostrych zim wyniszczyło drzewostan owocowy w Galicji do 60%. W związku z tym odpowiednie władze dokładają wszelkich starań, ażeby liczbę drzew owocowych odpowiednio pomnożyć. Największą uwagę zwrócono przy tym na jabłonie. Odpowiednich gatunków jabłoni liczymy około 15. Są to przeważnie gatunki środkowo-europejskie. 20 szkółek owocowych w dystrykcie Galicji zajmuje się hodowaniem odpowiednich jabłoni i dostarczaniem ich do urzędów powiatowych; przez nie otrzymuje je wieś.

Kostka, beton, asfalt

Obywatel miasta jest przeważnie niezadowolony, ale zjawisko to leży niejako w dobrym tonie: narzekać i równocześnie skrycie kochać tę obrydliwą dziurę, którą się wiecznie naprawia.

Naprawia się bowiem ulice, które — tak jak skarpetki — wymagają stałej opieki. Wobec tego obywatel jest niezadowolony, gdyż musi uprawiać ekwilibrystykę i przeska-

kiwać różne przeszkody. Tutaj lokomobila „pyka“ i straszy pocziwego chłopka z zapadłej prowincji, tam leżą góry kostki kamiennej, którą ostrożnie wymija łańcuch samochodów, tam znów ulica zamknięta, czarna posoka asfaltu oblepia dużą przestrzeń i... nie pachnie.

A Zarząd Miasta nie tylko robi szoferowi, woźnicy i każdemu mieszkańcowi „na złość“, lata nadszarpniętą zębem czasu ulicę, usuwa kociołby i wyrównuje smętne czarne kałuże, które się panoszą szczególnie po deszczu i po przejeździe każdego samochodu zalewają szerokimi walcami wystawowe szyby.

I tak reprezentacyjna ulica Akademicka otrzymuje nowy asfalt; stary i popękany zerwano, a piękna linia deptaka między rasowymi słupkami włoskich topoli, została wyrównana nowym asfaltem.

Również rozszerzenie ulicy Kopernika należy do szczęśliwych pomysłów. W ten sposób zyska sam wygląd ulicy, a poza tym bezpieczeństwo ruchu zostaje zabezpieczone na skrzyżowaniu ulic Kopernika, Słowackiego i Ossolińskich.

Ulica Kętrzyńskiego jest również w remoncie. Tu uklada się kostkę kamienną, co zostanie niewątpliwie z zadowoleniem przyjęte przez wszystkich zainteresowanych placem Unii Brzeskiej.

W końcu kiedy wszystkie roboty zostaną ukończone, obywatel zgodzi się, że „przecież coś ten Zarząd robi“ i miasto na tym zyskuje, ale uprzednio musi być niezadowolony „musi“ — obowiązkowo



Dziś, w słotne dni doceniamy
w całej pełni ciężką i odpowiedzialną pracę brukarza.

W szkole śpiewu...

A wszystkiemu była winna nauczycielka u pp. Benedyktynek! — Na lekcji śpiewu zwróciła uwagę 13-letniej Lusi, że ma ładny głos, i powinna kształcić się w tym kierunku jak dorosłe.

Tę doniosłą wiadomość nie zapomniała po powrocie do domu powtórzyć, mała latami — a duża wzrostem, przysłała diwa operowa — oczywiście opuściwszy słowa „jak dorosła“. I zaczęły się snuć projekty i marzenia o przyszłych „laurach“, poparte sukcesami wokalnymi...! Lusia bowiem zaczęła od popisów w kole rodzinnym i u znajomych. Repertuar na razie był bardzo ograniczony. Mniej więcej składał się z: „O gwiazdyczko...“ i „Aniele stróżu“. (P. T. dozorcy bardzo przepraszam za to obraźliwe słowo!) A gdy Lusia skończyła 14 lat, i przez długą suknię została „pasowana“ na dorosłą pannę, ku swej wielkiej dumie — wtedy zapadło w domu postanowienie, by zapisać Lusię do szkoły śpiewu! Nie wszyscy w rodzinie, przykłądnie temu projektowi. Babcia wrogo i opozytyjnie nastroszona, mimo że była wielką miłoś-

niczką teatru i muzyki (ongis grywała na klawikordzie i harfie). Języków się ucz., gromiła! A nie jakieś śpiewy...! Diabłu duszę chcesz sprzedać...?! (A sama tak często nuciła z „Fra Diavolo“: „Na hełmie pióro wiewa...“). Nie chciała mieć wnuczki śpiewaczki, i basta! Mama — owszem — nie była od tego.

W zabudowaniach dominikańskich we Lwowie obrał sobie locum nauczyciel śpiewu i był doktor medycyny w jednej osobie. Postać ta prosiła się o ołówek Kostrzewskiego! Lat około 50-ciu, średniego wzrostu, pochylony, w okularach, w spodniach opadających w piękną harmonijkę i mocno sfotygowanych, w bucikach nie znających szczytów. W lecie, w „tużurku“ brukseliny, charakterystycznie pozującym nóżką, pleców — broda i „fryzura“, jak się zdarzyło... Zaciekle wróg kaloszy! — Przy każdej okazji starał się wykazywać ich zgubny wpływ na zdrowie ludzkie...!

Przeszedłszy niezbyt wonne po-

dwórko i dwa zakrętasz pięt — po dłuższym błądzeniu w labiryncie korytarzy, stanęła Lusia z mamą i bijącym ze wzruszenia sercem przed drzwiami mistrza... Rozglądają się tędy-siedzą — na drzwiach ani biletu, ani tabliczki. Wtem — dochodzi od wewnątrz odgłos szczykania pieszka. Bah!! bah!! Bah!! bah!! No — zwyczajna rzecz. Ale w miarę wsluchiwania się, odgłosy te oparte na skali tonów fortepianu, nabierają znaczenia jakiejś niebywalej pieszkiej produkcji.

— Widocznie źle trafiliśmy — zauważyła mama — tu jakaś tresa się odbywa.

Ale w tej chwili jak doleciało: gril! gril! skandowane wybuchowo... Mamę i Lusię obleciał strach i chęć odwrotu. W tym momencie drzwi się otwierają i wychodzi z nich młoda ładna panienka... za nią — zjawia się Mistrz... pieszka ani innego czworonoga, ani śladu...

Po wstępnych pertraktacjach i zapewnieniu przez mamę, że Lusia ma już skończonych 16-cie lat (co było niewinnym kłamstwem) i wypróbowaniu głosu, mistrz oświadczył, że Lusia ma warunki głosowe na europejską śpiewaczkę! — (prawdopodob-

nie wszystkim uczniom mówił to samo...). Jak się okazało w toku rozmowy — te wszystkie poszczekiwanie, były specjalną metodą Dra B. w celu wydobycia maximum głosu... Widocznie nie najgorsza była ta metoda, skoro wyszły z niej zwycięsko znane śpiewaczki polskie K., L., i M., a nawet Witold Noskowski, późniejszy redaktor „Czasu“.

W przeciągu kilku miesięcy nauki — repertuar Lusi znacznie się powiększył. Śpiewała wszystko! Mistrz, Dr. B., nie uznawał żadnych solfeggiów czy innych „Concone“! A ponieważ z natury była melancholiczką mimo swoich 14-ty lat, więc wybierała te pieśni i arie, które miały tekst niesamowicie ponury... A więc: „Ach spojrzaj bolesna matko“, albo: „Oto miejsce straszliwe gdzie się śmierć ze zbrodnią kojarzy“ — lub: „W zimny grób go położyli“ i — „Któż chciałby mnie kochać jeszcze?...“.

W tym miejscu czekający na lekcję uczniowie pomrukiwali znacząco: O jej!! Czemu nie?... itp. Najulubieńszą jednak Lusi pieśnią była, zaczynająca się od słów: „podobno cię łączą z drugą...“, śpiewana przez nią często, z głębokim odczuciem

i przejęciem, gdyż Lusia była — zakochana! Beznadziejnie w dodatku zakochana, w koledze, który mógłby być jej ojcem...

Ku niemu były zwrócone te bolejące pieśni i spojrzenia, których zapewne nawet nie zauważył, mając już swój upatrzoną ideal — w postaci dwudziestuletniej panny Frani mocno obfitych kształtów. — Komuż tu się mierzyć...! Wprawdzie u Lusi twarzyczka śliczna — ale chude to było — długie i cienkie jak szparag...!

Po dłuższym okresie takich studiów mistrz uznał, że Lusia może już brać udział w chórze, który złożył ze swoich uczniów i uczennic, by uświetnić ofiarne swoim śpiewem nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów.

— W czwartek proszę przyjść na próbę o 5-jej — brzmiało zaproszenie.

Boże!! Cóż za cudowne, magiczne słowo...! Próba...! Coś co zalaływało teatrem — sceną — operą...! Zaczarowanym światem kulis — oglądanym dotychczas z łoża lub fotelu...!

Leoncia Rasińska.

OKRĘGOWA GRUPA RZEMIOSŁO — LWÓW

W piątek, dnia 19 listopada 1943 o godz. 5-tej popoł. przy ul. Ochre-
nek 8/IV odbędzie się zebranie wszystkich lwowskich starszych cechów
oraz członków rad cechowych.

Punktualne przybycie na zebranie jest obowiązkiem. Odczytana będzie
lista obecnych.

Okręgowa Grupa Rzemiosła — KRUHNE

OKRĘGOWA GRUPA RZEMIOSŁO — LWÓW

UWAGA KRAWCY MĘSCY!

Drugą kurtkę kroju dla krawców męskich rozpoczyna się w poniedział-
ek, 22 listopada 1943 o godz. 8 rano przy Ochrenek 8/IV.

Okręgowa Grupa Rzemiosła — KRUHNE



KUPNO — SPRZEDAŻ

WZMACNIACZ pierwszorzędny solid-
ny i silny sprzedam. — Lwów, ul.
Boimów 16, II p. m. 8. 14376

KUPIĘ elegancką kolorową koszulę
męską lub damską, tylko przedwo-
jenną — wielkość średnia, Kocha-
nowskiego 126 miesz. 1. — Zgła-
szając się od godz. 12-tej. 15627

FUTRO męskie bardzo dobrej gatun-
ku i stan na średniego sprzedam.
Akademicka 15, 1-szy dzwo-
nek od dołu. 15581

SPRZEDAM sweter męski wełniany
nowy, buty z cholewami nr. 41 no-
we i białe męskie ciepłe. Lwów,
ul. Marka 10 miesz. 6. 15620

PIĘKNE ubranie męskie nowe, smo-
kingi, pantofle, buty, kurtki i sweter
wełniany na średniego, kilim wy-
wany sprzedam. Wincentego Pola 5
m. 6 (boczna Kochanowskiego). 15604

FOTEL składany do spania kupię.
Zadwórzńska 48/2. 15604

KRYMKA modna na średnią — do
sprzedania. Rewakowicza 15, 1-szy
dzwołek od dołu. 15580

SPRZEDAM krymskie damskie futro
na średnią, szepczak, maszynę do pi-
sania biurową „Remington”. Lwów,
Akademicka 22 of. I p. m. 8 — tel.
114-29 od g. 10-2. 15512

SPRZEDAM pateson dwupiętrowy
z tanecznymi płytami. Wiadomości
Grodzieńskich 9 miesz. 13. 15561

PIANINO nowoczesne Röslera czar-
ne sprzedam, ubranie czarne białe
materiał modne sprzedam lub za-
mienię na granatowe, brązowe. —
Ul. Grotzgera 10 miesz. 6. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

WANNĄ fotelową, trzy materace
rozharowe, koldre sprzedam. Hoffma-
na 30, m. 5. 15532

SPRZEDAM kurtkę futrzaną damską,
zarekawek, ubranie granatowe (śred-
niego), pumpy, kape, dziecięce
drobnostki (1-2 lat) suknie czarne.
KUPIĘ gumowe pończochy z zagra-
nicznej gumy Nr 6. Reja 5, m. 4. 15532

SPRZEDAM tapczan z narzutą i sto-
lik nocny, kanapę klubową skórzaną
sokół apokal, dla chorego, piec za-
mowiony, żelazny większy, buty dam-
skie z cholewami nr. 37 38, Lwów,
Grotzgera 7 m. 2 od g. 10-tej rano.
ZBIOR znaczków GG i Niemiec —
sprzedam okazję. Gaz. Lw. 15803

SPRZEDAM okazyjnie: Krymskie la-
dą, modną, zdrową. Palto ciepłe
na szepczak. Papucze ciepłe wyso-
kie nr. 38. Suknie czarne. Bluzkę
jedwabną. Meszty damskie czarne,
nowe nr. 38 Koronkę klubową nową
Zamojskiego osiemnaście, I. piętro.
WŁOSY kofski z ogonów kupię. Li-
sty kierować do Gaz. Lw. 15896

FORTEPIAN krzyżowy krótki sprze-
dam. Chodkiewicza 6, m. 8. 14843

KUPIĘ męskie buciki nr. 39. Lwów,
Lelwela 17, m. 9. 14219

SPRZEDAM PATEFON lukurowy z
automatem marki leningradzkiej oraz
30 płyt tanecznych. Wiadomości ul.
Zródlana 84, II. p. ganek na prawo
mieszkanie 22-gie. 15150

BECZKI na kapustę 180 i 15-litrowe
sprzedam. Hala Bernardyńska —
boka nr. 21. 14530

2 KOLDRY ledwabne i puchowa do
sprzedania. Lyczakowska 89, m. 4.
SPRZEDAM His Masters Voice mo-
del 102 nowoczesny patefon walizko-
wy i płyty. Ul. Ormiańska 17, m. 8
NOWOCZESNY zegarek na rękę
„Cyma” sprzedam. Ul. Ormiańska
17, miesz. 8. 15356

SPRZEDAM palto popielate 185 —
palto granatowe na wysokim pod-
nieżeniu, marynarkę granatową —
nową, buciki czarne 44, przechodzo-
ne, kaszkiety zimowe, szalik wełnia-
ny, walonki 40, Mochackiego 20 —
w podwórzu, I. piętro, ganek —
na prawo. 14471

PLASZCZ damski watowany brzo-
wy — kasha oraz aparat fotograficz-
ny Kodak Retina, tanio sprzedam,
ul. Ketrzyńskiego 6 Cukiernia.

FORTEPIAN krótki krzyżowy „Fri-
tja” zupełnie nowy sprzedam. Ulica
Tarnowska 3, I. p. ganek. 14347

SPRZEDAM serwis do kawy, firan-
kę na dwa okna, klimat, poduszki.
Szczakiewicza 4, m. 1. 14451

DO sprzedania bardzo porządny na
watalinę płaszcz granatowy na do-
swę wysokiego i długie grube rekła-
wiczki gumowe. Ulica Śląska 25. —
Nowy Lwów. 14448

DO sprzedania kanapa i wiele in-
nych rzeczy. Królów Jadwigi 38 —
Pierozowia (dosoroca). 14446

SPRZEDAM maszynę szewską cylin-
drową Singera w dobrym stanie —
Piekarska 31, sklep. 14445

KUPIĘ filc, koce białe i kolorowe:
Piekarska 31, sklep. 14444

KUPIĘ stare filcowe kapelusze.
Listy Gaz. Lw. 14431

WOLNE POSADY

SILE pom. (niem. perfek) na godz.
4-8 przyjmie. Głęboka 18, 3-5

POWAZNA firma niemiecka poszu-
kuje od zaraz szofer. Listy Adm.
Gaz. Lw. nr. 14559

POSZUKUJE gospodyni z gotowa-
niem na prowincję, najchętniej Ukra-
inę. Płaca według umowy. Listy
do Gaz. Lw. nr. 14112

OGRODNIK dla 2 ogrodów natych-
miast poszukiwany. — Zgłoszenia do
Adm. Gazety Lw. nr. 14335

PRZYJME najchętniej służącą pra-
cownicą do zajęć domowych. Lwów,
Zapolskiej 18, Górny Lyczaków

POTRZEBNA dziewczyna Polka do
wszystkiego. Zgłoszenia: Ul. Kocha-
nowskiego 10, m. 5. 14415

MIEJSKA Kolej Elektryczna przy-
jmuje nauczycieli ślusarzy, pomocni-
ków ślusarskich, elektryków —
pomocników elektryków, stolarzy,
stróżów oraz kobiety do mycia
wózów. Zgłaszając się w biurze Per-
sonalnym Wuleka 4. 5560

KRAWCZYNI pierwszorzędnie kroja-
ć do wspólnego prowadzenia pra-
cowni poszukuje. Zgłoszenia od 2 do
4, ul. Konopnickiej 10, m. 6. 14299

POSZUKUJE zdrowej młodzi do kar-
mienia dziecka. Zgłoszenia natych-
miastowo. Pl. Bilewskiego 8, m. 9

POSZUKUJE dziewczyny do wszyst-
kiego bez gotowania. Walter, Lwów,
Kubaszewicza 11. 14452

POTRZEBNA panią do dwuletniej
dziewczynki na kilka godzin
do dnia na ul. Grochowska. Zgło-
szenia: Tarnowska 18, m. 2. 14383

W DNIU 20 9 br. owożę się wzo-
rowy warsztat szewski w Czortkowie,
Rynek 31 pod firmą Dereszewski
Stefan i Iwona Jan i poszukuje pra-
cowników z branży szewskiej za do-
brym wynagrodzeniem. Kuchnia w
miejscu. 5535

POSZUKUJEMY większą ilość robot-
ników składowych, i dobrą kucharkę
i pomocnicę, sprzątaczkę. Wyższe
zapewnione Zgłoszenia Zentralf-
verpflichtungs-lager — Lemberg —
Kordeckiego 13. 15520

SŁUŻĄCA młodszą zostanie przyje-
ta. Rurowskiego 7, miesz. 4, II. p. 15520

POMOCNICA kuchenna do niemiec-
kiej kantyny zaraz poszukiwana.
Zgłoszenia: Gaz. Lw. nr. 14600

DOŚWIADCZONEGO elektryka i
fachowca od motorów — tylko
pierwszorzędna samodzielna i pilna
pracująca się — poszukuje Fabryka
Drożdży. Lwów, Lesienica. 15530

KOBIETA do poszytek ze znajomością
koszyków po niemiecku, poszukiwana
biura w Złotej Wodzie. Zgłoszenia:
Rudno 275. 14591

UWAGA prowincja! Uboczna i lekka
praca może zarobić każdy 1000 zł
miesięcznie i więcej. Zgłoszenia i in-
formacje pod „1090 zł”. Postachies-
fach 37 Postami Lemberg, 14601

POSZUKUJĘ doradcę lub służącą
do wszystkiego, Polkę, całodzienną
na utrzymanie i 200 złotych. Lwów
Zamarstynowska 26, I. p. m. 5. —
Zgłoszenia w godz. od 5-tej wiecz.

BUCHALTER pierwszorzędny obna-
jomiony z buchalterią ramową w
przedsiębiorstwie budowlanym — zaraz
poszukiwany Listy Gaz. Lw. 15312

POSZUKUJEMY zaraz lub później
techników, podmaistrów i ich pomo-
cników, robotników fachowych i ich
pomocników do kolejowych przedsię-
wzięć budowlanych. Mieszkanie i
utrzymanie zapewnione. Listy Adm.
Gaz. Lw. nr. 15311

TECHNIK młodszy mówiący po
niemiecku, poszukiwany na dniówki. Li-
sty do Gaz. Lw. 15335

POSZUKUJE się szofer do auto-
ciężarowego klasy 2. Zgłoszenia ul.
Żółkiewska 148 Dobry zarobek. 15530

POSAD POSZUKUJĄ

POSZUKUJE pracy jako kierownik
biurowy lub sła biurową w przemyśle
drzewnym. — Długoletnia praktyka,
młody, energiczny. Przyjmie przed-
stawicielstwo na zakup drzewa. —
Zgłoszenia: Gaz. Lw. nr. 14276

B NAUCZYCIEL, rok praktyki biu-
rowej, niemieckiej, poszukuje zajęcia
biurowego. Listy Gaz. Lw. 14395

MŁODA nauczycielka język niemiec-
ki, angielski szuka posady wycho-
wawczyń małych dzieci. Najchętniej
prowincja wieś. Oferty Gaz. Lw. 14406

RETUSZERKA szuka zajęcia, władza
niemieckim. Zł. G. Lw. nr. 14410

STARZA poważnie, najmniej się do-
mem w samotnej osobie dobrze sytu-
owanej. Może też służyć jako pielęgn-
niarka z poleceniami. Zgłoszenia do
Adm. Gazety Lwów nr. 14595

LOKALE

SAMOTNY kulturalny szuka pokoju,
Wzmacniacz, Oferty proszę do
Adm. Gazety Lwowskiej nr. 14332

WYNAJME niekierujący, ładny po-
kój w śródmieściu, wejście z klatki
schodowej na kilka dni czy godzin
w tygodniu przewidzianym panom. Wiado-
mości: Lwów, ul. Wronowskiej 8
u dozorcy domu. 14227

MŁODY, solidny, życzliwy prawnik
handlowiec poszukuje komfortowego
pokoju, możliwie we wili. Zgłosze-
nia do Gaz. Lw. nr. 14403

DWA pokoje i kuchnia, albo 1 pokój
i kuchnia z gazem potrzebne. Zgłosz.
Halicka 5, miesz. 4. 14358

POSZUKUJE eleganckiego pokoju z
osobnym wejściem na parę dni w
miesiącu. Cena obłożna. Zgłoszenia
do Gaz. Lw. nr. 15349

POSZUKUJE komfortowego elegan-
ckiego pokoju z osobnym wejściem
przy małej rodzinie. Cena obłożna.
Listy do Gaz. Lw. nr. 15348

MŁODA małżeńska sytuowana na
stanowisku urzędniczym poszukuje u-
meblowanego pokoju przy miłej ka-
toliczkiej rodzinie. Listy do Adm.
Gazety Lwowskiej nr. 15337

POSZUKUJE mieszkania 2- lub 3-po-
kojowego z pełnym komfortem, może
być i poza centrum miasta. Wszelkie
koszty wynagrodzić. Oferty do Adm.
Gazety Lwowskiej nr. 14250

ODSTĄPIE dwupokojowe mieszka-
nie z kuchnią z wygodami bez gazu
Lyczaków-Piękowska za zwrotem ko-
szów remontu. Listy Gaz. Lw. 15534

ZAMIANIE 2 pokoje ładne półkom-
fort, czyste, suche, III. p., zwrot za
remont na pokój z kuchnią. Listy
do Gaz. Lw. 14485

DO wynajęcia domek jednorodzinny,
elektryka i przynależności przy ul.
boczna Kwiatowej. Wiadomości Krup-
niarska 15, m. 2, od 11-4. 15532

ZAMIANIE 4-pokojowe mieszkanie
komfort na 2-3 pokojowe komfort
może być 2 i jeden pokój w róż-
nych miejscach. Wiadomości: telefon
138-08, przyw. 273-57. 15532

WYNAJME wspólny pokój z łazien-
ką z klasą normalnych. Iwaszkiewicza 64
mieszkanie 1. 15532

DWUSOBOWY półkomfortowy po-
kój wynajmę Polakowi, który od-
kupi aptekę. Szczęścia 8, m. 16. 15532

POSZUKUJE mieszkanie dwu lub
trzy-pokojowego, parterowego, kom-
fort. Listy Gaz. Lw. 14531

ODSTĄPIE trzypokojowe pełnokom-
fortowe mieszkanie z urządzeniem.
Listy do Gaz. Lw. 14541

STANCJA do wynajęcia. Kozacka 87
kwatera Lyczaków.

DO wynajęcia mieszkanie. Lewan-
dowska 42. 14577

2 POKOJE z gazem, osobne wejście,
półkomfort odpowiadają za zwrotem ko-
szów wieszak na ul. św. Anny 9
miesz. 5, od 6-7 wiecz. 14524

SZUKAM pokoju z gazem względnie
pokoju z kuchnią, obok Zakładów
Medycznych, w śródmieściu. Listy do
Adm. Gaz. Lw. 14593

NAUKA

NIEMIECKIEGO uczy szybko, naj-
łatwiej. Jedynie fachowo i legalnie;
tylko Głęboka 18. Od 40 zł. miesię-
cznie!! Początki, konwersacja. 15532

STENOGRAFIĘ polską, niemiecką
oraz języka niemieckiego nauczają
i słownie Korespondencyjne Kursy
Stenografii Lublin ul. Narutowicza
37 (skrytka pocztowa 109). Wyczer-
pujące inform. po nadesłaniu zł. 2.

ŁATWA metoda wyczerpująca w krótkim
czasie języka niemieckiego i
francuskiego, konwersacja, korespon-
dencja, tłumaczenia, Lagerstrasse —
(Obłożna) 3, m. 4. 18754

LEKCYJ tańca udziela dypl. nau-
czyciel Wiczysty, Ul. Kopernika 16
I piętro, ofi. 15341

KORRESPONDENCYJNA nauka w
programie licealnym, gimnazjalnym
(przedmioty matematyczne, przyro-
doznawstwo, matematyka, fizyka, chemia).
Informacje: Mgr S. Fedaj —
Warszawa, Smolna 34-4. 5317

LWOWSKA Szkoła Samochodowa —
szkoli kierowców na wszystkich klasy
poprzedzających mechanicznych załatwia
formalności otrzymania prawa ja-
zdzy. Dla zamiejscowych ulgi i opie-
ka. Lwów, ul. Sykstuska nr. 63 —
telefon 289-22. 5304

UCZENICA VI. klasy udziela kore-
petywy w zakresie I. do IV. klasy.
Okolica ul. Ochrenek. Oferty do Ga-
zety Lwowskiej nr. 14586

ZGUBY

ZGUBIONO dnia 12. 11. 1943 Kana-
rki Volkstedt nr. A 04063 w
Rynku w miejscach na nazwisko —
Anton Orłowski, Lemberg, Sonnenstr.
20, m. 4. Znalazcę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. 15241

DNIA 6. 11. 1943 r. zgubił się pie-
sok rąbek 10 miesięczny na ulicy
Kotlańskiej. Szczęśliwego znalazcę
proszę o zwrot za wynagrodzeniem
400 zł ul. Kotlańska 1, m. 4. 14381

ZGUBIONO Ausweis, leg. Ukr. Ko-
mitetu, blocek na Kennkarte, metry-
kę ślubu i urodu, na nazwisko Piotr
Modi, Zakładników dwa — Proszę
o zwrot. 15209

SKRADZIONO dnia 12. 11. 1943 na
Dworcu Głównym w Lwowie tor-
bki z dokumentami na nazwisko
Rosiński Ursula, Bescheinigung nr.
99 wystawiony przez firmę Ost-
Energie A. G., blocek na Kenn-
karte nr. 09620/III, kartę policyjną
zameldowaną, kartki żywnościowe,
duplikaty karty „C” wystawionej
przez Ernährungsamt na nazwisko
Rosiński Stanisław Proszę o zwrot
dokumentów i innych drobiazgów za
wynagrodzeniem ul. Modrzejskiej
nr. 16, II. piętro. 15277

WALIZECZKA torbowa oraz za-
wartość zabrana dnia 8. 11. 1943 r.
o godz. 10.30 z tramwaju 8 na ul.
Piotra. Proszę zwrócić za wynagro-
dzeniem ul. Pawłowskiego 19 —
mieszkanie Jędraka. 14414

SKRADZIONO w pociegu Przemyski-
Lwów, dnia 6. 10. legitymację Ubez-
pieczalni Społecznej, Ausweis Jan
Prytułka, Anna Prytułka, rejestra-
cja radiowa, kartki żywnościowe —
meldunek policyjny, Anna Prytułka
Pasięk Lesienica, ul. Leśna 14c.

ZGUBIONO portfel wraz z dokumen-
tami na nazwisko Siabicki Józef —
znaleziony Lwów, ul. Czackiego 1
a 10; Ausweis pracy, blocek do
Kennkarte, zaświadczenie z Arbeits-
amtu. Proszę uczciwego znalazcę o
zwrot wymienionych dokumentów za
wynagrodzeniem. 15193

ZGUBIONO dnia 15. 10. 1943 w po-
ciągu Przemyski- Lwów Ausweis
Straży Pożarnej, Musterungsschei-
d, Meldekarte wystawiony na
nazwisko Luder Kazimierz, urodz.
15. 4. 1920 r. w Mościskach 5534

FOSTERIER szorstko włosy such